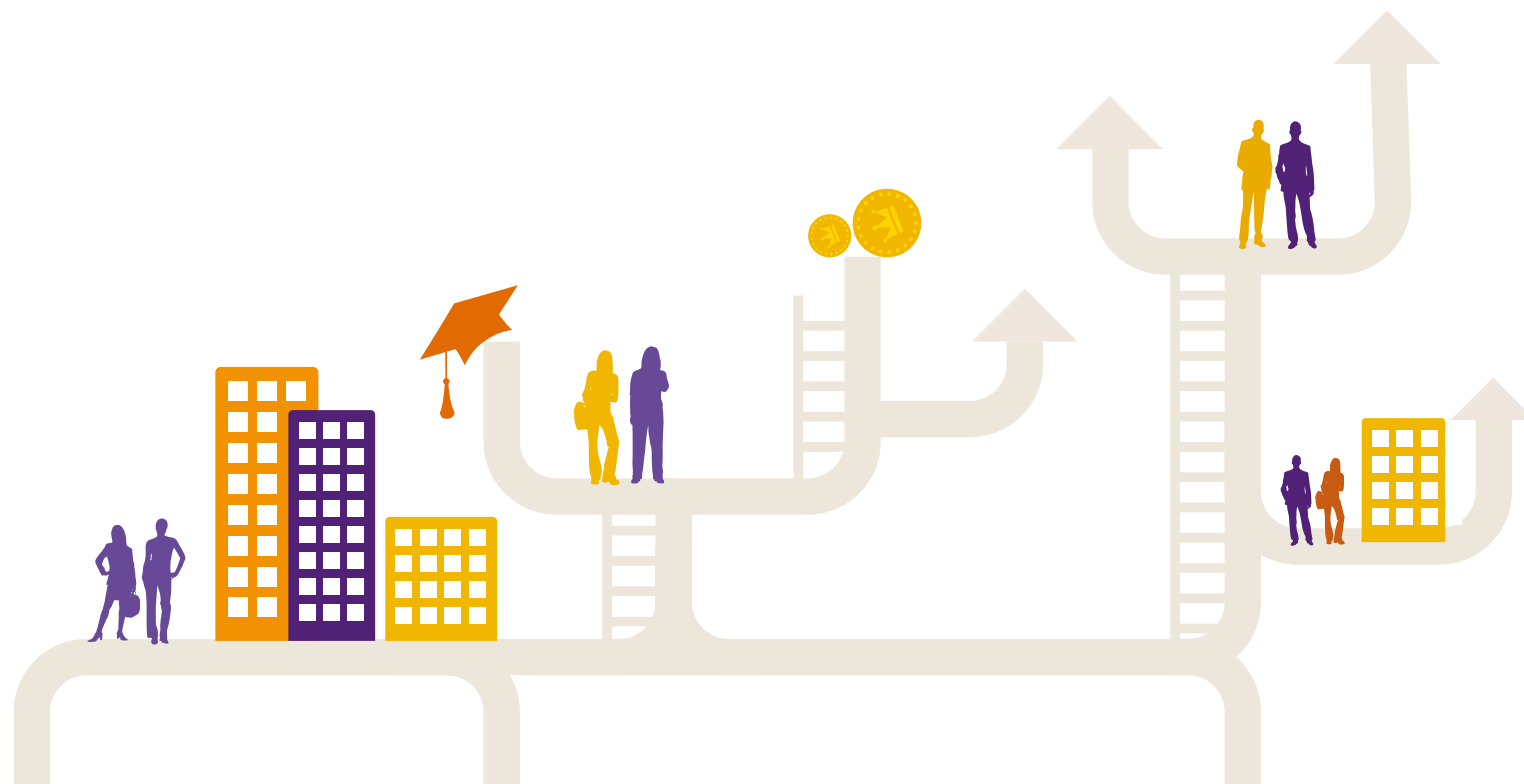


# Boom na rynku pracy wpędza firmy w kłopoty

Wyniki badania zapotrzebowania na pracowników przeprowadzonego przez Grant Thornton w ramach cyklu badawczego International Business Report

Październik 2016



# Firmy narzekają na deficyt pracowników

**Aż 40 proc. polskich średnich i dużych firm deklaruje, że brakuje im odpowiednio wykwalifikowanych kandydatów do pracy. To najwyższy odsetek od 2009 roku**

Jedną z najważniejszych informacji, które napłynęły w ostatnich miesiącach z polskiej gospodarki, jest fakt, że bezrobocie (liczone według metodologii GUS) w kraju spadło do najniższego poziomu ostatniego ćwierćwiecza. Według szacunku Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, we wrześniu 2016 r. stopa bezrobocia wyniosła 8,4 proc. – najmniej od 1991 r. Przyczyny tego rekordu są dwie: gospodarka rozwija się, a dodatkowo rynkowi pracy sprzyja demografia – obecnie więcej osób opuszcza rynek pracy (przechodzi na emeryturę), niż wkracza na niego (kończąc szkołę i rozpoczynając zawodową karierę).

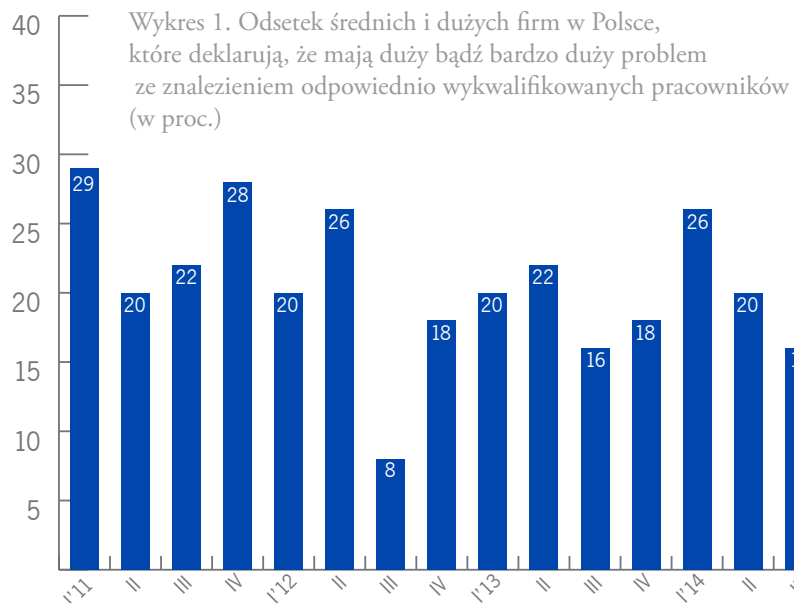
Choć poprawa sytuacji na rynku pracy jest generalnie pozytywnym zjawiskiem (zwiększa się aktywność zawodowa, rośnie dochód gospodarstw domowych do dyspozycji, rosną dochody podatkowe budżetu itp.), to ma ona też negatywne konsekwencje dla przedsiębiorców. Wraz ze spadkiem bezrobocia, narastają problemy firm ze znalezieniem rąk do pracy.

Jak wynika z badania Grant Thornton, obecnie już 40 proc. firm deklaruje, że ma problem z zatrudnieniem wykwalifikowanych pracowników i ocenia ten problem jako „dużą” bądź „bardzo dużą” barierę w rozwoju. Jest to najwyższy odsetek przynajmniej od 2009 r., odkąd prowadzone jest badanie.



Monika Smulewicz  
Dyrektor Zarządzający, Partner  
Departament Outsourcingu Rachunkowości,  
Płac i Kadr  
Grant Thornton

Od wybuchu globalnego kryzysu, czyli od początku 2009 r. do teraz, PKB Polski wzrósł realnie – po uwzględnieniu inflacji – o 21 proc. Polskie firmy, rękami i umysłami swoich pracowników, wytwarzają więc aż o jedną piątą towarów i usług więcej niż zaledwie kilka lat temu. To ogromny skok rozwoju. Wydajność pracy w Polsce rosła w tym czasie znacznie wolniej, a to oznacza, że firmy nie miały wyboru – jeśli chciały nadażyć z realizacją napływających zamówień, musiały zatrudniać nowych pracowników. Wydaje się, że powoli dochodzą jednak do ściany. Nawet jeśli potrzebują dodatkowych rąk do pracy, coraz częściej nie mogą znaleźć na rynku pracowników, którzy mogliby wykonywać dany rodzaj pracy.



Źródło:  
Badanie Millward Brown dla Grant Thornton  
International, realizowane wśród 10 tys.  
średnich i dużych firm z 36 krajów świata  
(w tym 200 firm z Polski)

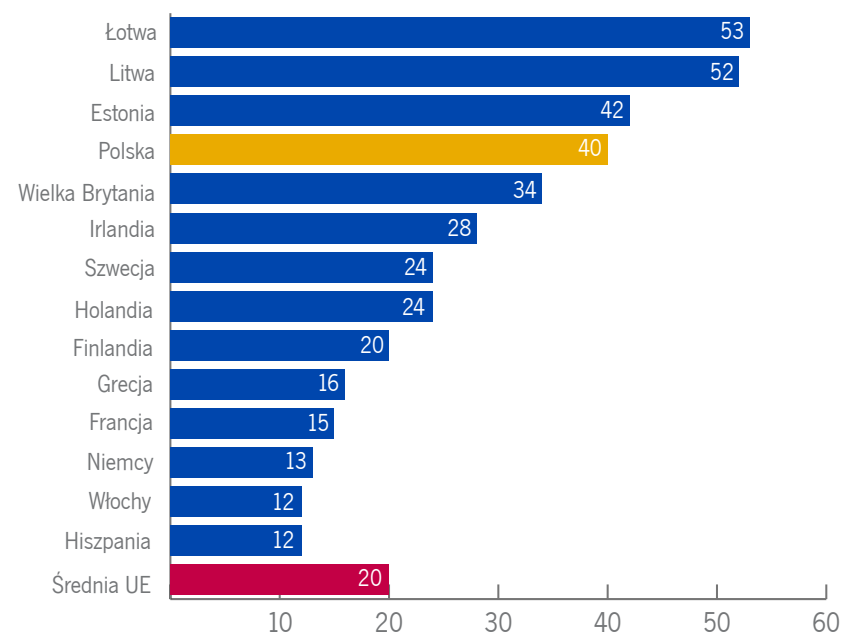
## Rekrutacja w Polsce wyjątkowo trudna

Problem z niedoborem rąk do pracy jest w naszym kraju wyższy niż w większości innych przebadanych krajów Unii Europejskiej. Gorzej jest tylko w krajach bałtyckich

Kwestię braku kadr w Polsce wyraźnie widać też na tle międzynarodowym. Polska jest obecnie w Unii Europejskiej jednym z krajów, w których firmom najtrudniej pozyskać pracownika. Spośród 14 gospodarek objętych badaniem, tylko w krajach bałtyckich pracodawcy deklarują większe problemy z rekrutacją. Co zrozumiałe, najłatwiej o pracownika w krajach Europy Południowej – Hiszpanii (12 proc. firm deklaruje, że doświadcza tego problemu), Włoszech (12 proc.) i Grecji (16 proc.). Ostatnie kryzysowe lata sprawiły, że bezrobocie tam mocno wzrosło i wielu pracowników bezskutecznie nadal szuka zatrudnienia.

Zaskakujący – na pierwszy rzut oka – może natomiast wydawać się fakt, że wśród krajów, w których najłatwiej znaleźć ręce do pracy, są Niemcy – kraj o jednym z najniższych wskaźników bezrobocia (4,2 proc. w lipcu 2016 r.). Tylko 13 proc. pracodawców ma tam problemy kadrowe. Warto jednak pamiętać, że Niemcy są krajem o wyjątkowo skutecznym systemie edukacji zawodowej, tzn. kształcenie jest mocno dostosowane do potrzeb rynku pracy. Dzięki temu, nawet w niewielkiej grupie bezrobotnych, niemieccy pracodawcy są w stanie znaleźć kompetentnych pracowników. W Polsce nawet znacznie większe grono bezrobotnych nie daje pracodawcom takiej gwarancji.

Wykres 2. Odsetek średnich i dużych firm, które deklarują, że mają duży bądź bardzo duży problem ze znalezieniem odpowiednio wykwalifikowanych pracowników, dane za III kw. 2016 r. (w proc.)



Źródło:

Badanie Millward Brown dla Grant Thornton International, realizowane wśród 10 tys. średnich i dużych firm z 36 krajów świata (w tym 200 firm z Polski).



Monika Smulewicz  
Dyrektor Zarządzający, Partner  
Departament Outsourcingu Rachunkowości,  
Płac i Kadr  
Grant Thornton

Polska od samego początku transformacji ustrojowej cierpi na uciążliwą chorobę zwaną strukturalnym niedopasowaniem kwalifikacji pracowników do potrzeb rynku pracy. Chętnych do pracy jest wielu, ale ich kwalifikacje często nie spełniają oczekiwań pracodawców. Dlatego zawsze, nawet w okresach spowolnienia gospodarczego, polskie firmy mają kłopoty ze znalezieniem odpowiednich kandydatów do pracy, a teraz, kiedy gospodarka radzi sobie dość dobrze, ten problem się dodatkowo nasila. Właśnie dlatego tak potrzebne są zmiany w systemie kształcenia pracowników, czyli położenie większego nacisku na kształcenie zawodowe, głównie w zawodach deficytowych.



## Problemy firm mogą dalej rosnać

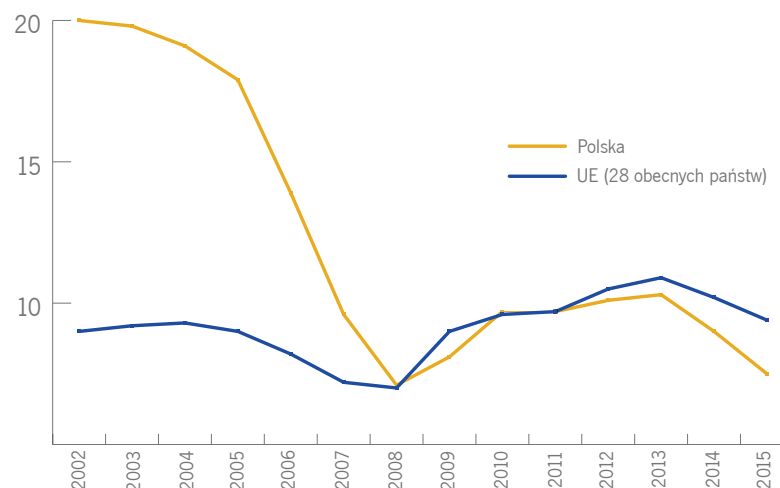
Pracodawcy w kolejnych latach będą prawdopodobnie mieli jeszcze większe kłopoty ze znalezieniem rąk do pracy. Powód? Rozwój i demografia

Kiedy w maju 2004 r. Polska przystępowała do Unii Europejskiej, stopa bezrobocia w naszym kraju wynosiła 19,3 proc. Byliśmy pod tym względem niekwestionowanym liderem UE. Od tego czasu polski rynek pracy przeszedł fundamentalną przemianę. Obecnie – ze stopą bezrobocia na poziomie 5,8 proc. (dane Eurostatu za sierpień) – jesteśmy jednym z krajów o najniższym bezrobociu w Unii (niższy wskaźnik ma już tylko sześć państw). Częściowo ten spadek był po prostu skutkiem emigracji do krajów zachodniej UE,

ale w głównej mierze wynikał z szybkiego rozwoju Polski. Czy bezrobocie w naszym kraju może dalej spadać? To bardzo prawdopodobne. Nie chodzi tylko o to, że polska gospodarka będzie się dalej rozwijać, ale też o to, że pozytywny i coraz silniejszy wpływ na stopę bezrobocia będzie miała demografia. Przez najbliższe przynajmniej kilka-kilkanaście lat liczba osób w wieku produkcyjnym w Polsce będzie się systematycznie obniżać (więcej osób będzie opuszczać rynek pracy niż na niego wchodzić), a to powinno też ograniczać skalę bezrobocia.

Choć to dobra wiadomość dla pracowników, to dla pracodawców przekaz jest jasny: nie spodziewajcie się, że problemy ze znalezieniem rąk do pracy będą istotnie słabnąć. Dopóki system kształcenia w Polsce nie zostanie poddany gruntownej reformie, firmy powinny się przyzwyczaić do tego, że niektóre stanowiska będzie im ciężko obsadzić. A to oznacza, że firmy powinny rozważyć wprowadzanie własnych projektów doszkalających dla kandydatów do pracy.

Wykres 3. Stopa bezrobocia w Polsce i Unii Europejskiej (w proc., według metodologii Eurostatu)



Źródło: Eurostat



Monika Smulewicz  
Dyrektor Zarządzający, Partner  
Departament Outsourcingu Rachunkowości,  
Płac i Kadr  
Grant Thornton

Brak odpowiednio wykwalifikowanych pracowników to problem, z którym polska gospodarka zmaga się od bardzo dawna. Dotąd mieliśmy jednak okresy (kiedy gospodarka spowalniała), w których objawy tej choroby stawały się – chociaż na kilka lat – na tyle słabe, że pracodawcy niemal o nich zapominali. Obawiam się, że teraz już tak nie będzie. Doszliśmy na rynku pracy do ściany i – o ile gospodarka nie wpadnie w jakiś potężny kryzys – problem braku wykwalifikowanych kadr prawdopodobnie stanie się stałą, nie dającą o sobie zapomnieć barierą.

# Kontakt



Jacek Kowalczyk  
Dyrektor Marketingu i PR  
T +48 22 205 4841  
M +48 505 024 168  
E [jacek.kowalczyk@pl.gt.com](mailto:jacek.kowalczyk@pl.gt.com)



Monika Smulewicz  
Dyrektor Zarządzający, Partner  
Departament Outsourcingu Rachunkowości, Płac i Kadr  
T +48 22 205 4900  
M +48 603 446 692  
E [monika.smulewicz@pl.gt.com](mailto:monika.smulewicz@pl.gt.com)

## Informacje o badaniu

Badanie zostało przeprowadzone w ramach projektu badawczego International Business Report, prowadzonego przez Millward Brown na zlecenie Grant Thornton International. Jest to cykliczne badanie ankietowe prowadzone wśród 10 tys. właścicieli i menedżerów średnich i dużych firm. Badanie obejmuje 36 krajów świata, w tym w Polskę, gdzie badanych jest 200 firm.



Informacje zawarte w niniejszym dokumencie mają jedynie charakter ogólny i poglądowy. Nie stwarzają one stosunku handlowego ani stosunku świadczenia usług doradztwa opodatkowanego, prawnego, rachunkowego lub innego profesjonalnego doradztwa. Przed podjęciem jakichkolwiek działań należy skontaktować się z profesjonalnym doradcą w celu uzyskania porady dostosowanej do indywidualnych potrzeb.

Grant Thornton Frąckowiak Sp. z o.o. Sp. k. dołożyło wszelkich starań, aby informacje znajdujące się w niniejszym dokumencie były kompletne, prawdziwe i bazowały na wiarygodnych źródłach. Grant Thornton Frąckowiak Sp. z o.o. Sp. k. nie ponosi jednak odpowiedzialności za ewentualne błędy lub braki w nich oraz błędy wynikające z ich nieaktualności. Grant Thornton Frąckowiak Sp. z o.o. Sp. k. nie ponosi także odpowiedzialności za skutki działań będące rezultatem użycia tych informacji.

